№ 23. Czwartek 29. Stycznia 1857. Rok wydania 47.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inserya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

W następującem zestawieniu podajemy numeryczny przegląd czynności urzędowej c. k. dyrekcyi policyi we Lwowie w przestrzeganiu policyi miejscowej w roku 1856. W ciągu tego czasu aresztowały organa pomienionej władzy bezpieczeństwa: za podłożenie ognia 3 osób, za fałszowanie papierów kredytowych 2 osób; za zgwałcenie 3 osób, za kradzież, udział w kradzieży 1265, za oszukaństwo 189, za przyniewierstwo 257, za skaleczenie 110, za pobicie 547, za obrazę straży 135, za kuplerstwo 14, za kupno lub posiadanie rzeczy podejźrzanych 255, za grę zakazaną 35, za brak paszportu i legitymacyi 2277, za wałęsanie się 1387, za samowolną grabież 107, za publiczną nieobyczajność 125, za przekroczenie przepisów jazdy 786, za powrót mimo wydalenia szupasem 781, za żebranie 1990, za próżniactwo i narażenie cudzej własności 755, za włóczęgę nocną 1119, za excesa i pijaństwo 1236, za dezercyę 17, za inne przestepstwa policyjne 3025. Razem 16.420 osób. Z tych aresztowanych oddano władzom karnym do prawnego urzędowania i magistratowi do umieszczenia lub innej dyspozycyi 4322 osób. Prenotowanych z urzędu policyjnego do domu poprawy było 41. Karanych, wydalonych, szupasem wysłanych było 10.742. — Według ustawy karny w własnym zakresie działania ukarano z pomiędzy tych aresztowanych: za fałszywe zeznania 42, za zakazany powrót 515, za psowanie wody w studniach 2, za przegrodzenie ulicy 1, za szybką nieostrożną jazdę 33, za zostawienie koni bez nadzoru 224, za żebranie 481, za nałogowe pijaństwo 2, za publiczną nieobyczajność 18. Razem 1315 osób.

Oprócz tego pertraktowano według ustawy karnej w własnym zakresie działania, za przekroczenie przepisów meldunkowych 78 spraw, za zaniedbanie złych zwierząt domowych 4, za zrzucenie z okien lub niedbalstwo w stawianiu rzeczy na oknach 3, za obrazę honoru 370. Razem 455 spraw. Za nieupoważnione kramarstwo, za otwarcie szynków nad czas pozwolony i za inne przekroczenia porządku pertrakowano 385 spraw, do tego rozsądzono 789 spraw spornych.

Uwiadomiono urząd o 210 zgubionych rzeczach, a 218 rzeczy znalezionych zwrócono stronom.

W zewnętrznej służbie policyjnej było przeto w upłynionym roku w ogóle 18.477 czynności urzędowych.

Lwów, 25. stycznia 1857.

(Jch Mość Cesarstwo odwiedzają Como.)

Z **Como** piszą z 20. b. m.:

JJ. MM. Cesarstwo raczyli zjechać tu dnia dzisiejszego. Wszystkie dworce na przestrzeni kolei żelaznej Como-Camerlata przyozdobiono świątecznie. I tu zgromadziła się ludność wiejska tłumnie na powitanie Najjaśniejszych Państwa, gdy tymczasem mieszkańce miejscy poczynili wszelkie przygotowania dla uświetlenia uroczystości. Nad jeziorem w miejscu wylądowania zebrało się kilka tysięcy mieszkańców.

Około południa przybyli JJ. MM. Cesarstwo i wsiedli na statek przypatrzyć się roskosznym brzegom i willom najsławniejszym. Piękna pogoda sprzyjała, mgły się rozwiały jeszcze podczas podróży koleją żelazną z Medyolanu do miasta tutejszego, a zatem odsłonił się też i wspaniały widok góry „Monte Rosa," i mimo terazniejszej pory zimowej przedstawiała się okazale sławna z rozkosznego położenia okolica tutejsza. J. M. Cesarz zwiedził i tu władze i zakłady dobroczynne, a Jej Mość Cesarzowa wychowawczy zakład żeński i klasztor zakonnic. Wszędzie przyjmowano Najjaśniejszych Państwo z oznakami radości serdecznej. O godzinie czwartej po południu odjechali JJ. MM. Cesarstwo z powrotem do Medyolanu.

Portugalia.

(Eskadra angielska na Tagu.)

Lizbona, 15. stycznia. Na tagu stoi jeszcze 6 angielskich okrętów wojennych. Okrętem „Alhambra" nadeszły jednak depesze z admiralicyi, po których otrzymaniu rozkazał admirał Dundas swojej eskadrze, przygotować się na jutro do odjazdu.

Hiszpania.

(Depesza z 20. stycznia.)

Depesza z **Madrytu** z 20. stycznia donosi: „Rząd zapewnił rozsądną swobodę przyszłym wyborom. — Bracia Hierros i Karliści, uczestnicy w powstaniu z roku 1855, są objęci ostatnią amnestyą królewską. — Podług dziennika *Espana* nastąpią wybory deputowanych w kwietniu. — Ratyfikacya traktatu, oznaczającego granicę między Hiszpanią i Francyą, będzie przedłożona Kortezom do rozstrzygnienia."

Anglia.

(Wzburzenie majtków murzynów. — Deportacyi koszta. — Meeting wyrobników. — Nowiny dworu. — Admirał Lyons do Malty. — Rozbicie statku „Briton." — Projekt reformy ustaw handlowych.)

Londyn, 21. stycznia. Na pokładzie jednego z amerykańskich okrętów w Liwerpolu przyszło 18. b. m. do krwawej bójki między oficerami i załogą okrętową złożoną po części z wolnych murzynów. Powodem do tego była między innemi także i obawa, by okrętu niewypRawiono do Mobile zamiast do Nowego Jorku, a w którym razie groziło im niebezpieczeństwo popadnięcia znów w niewolę.

Dziennik *Times* ogłasza długi list p. Eddy w sprawie deputacyi, w którym wyspy falklandzkie oznacza za miejsce stosowne na założenie kolonii karnej. W szczególności wspomina autor tego listu o wielkich przy tem kosztach i wykazuje, że według sprawozdań urzędowych kosztował każdy z więźniów deportowanych do Australii zachodniej nie mniej jak 100 ft. szt., a zatem zapłacono za 3900 wysłanych tam zbrodniarzów 400.000 ft. szterlingów. Oprócz tego są koloniści tamtejsi tak wybredni, że kobiet, dzieci i Irlandczyków wcale nie przypuszczają, przyjmując tylko dorosłych Anglików, których ręczna praca przyniesie 40 do 50 ft. szt. rocznie. — Ostatniego i przedostatniego poniedziałku zgromadziło się w Smithfield kilka tysięcy rzemieślników niemających żadnego zarobku, by się naradzić nad sposobem zapobieżenia swej niedoli. Zdania objawione przy tej sposobności, były nieraz pocieszne. I tak wyprowadzał jeden z głównych mowców, stolarz nazwiskiem Pierce, w historycznym swym wywodzie niepomyślne stosunki klas roboczych w Londynie od Wilhelma Zdobywcy i wojowników jego, i twierdził, że każdy co do zaspokojenia swych potrzeb miał słuszne prawo do równego podziału majątków.

— Na dniu 24. b. m. odprawi Królowa w Windsorze inwestyturę orderu Bath. — Otworzenie tegorocznego parlamentu nastąpi bez osobistego udziału Królowy.

— Admirał Lyons odpłynie podług najnowszych doniesień z Konstantynopola najdalej 9. b. m. okrętem „Royal Albert" do Malty.

— Z Southampton nadeszła wiadomość o rozbiciu paropływu „Briton", własności tamtejszego towarzystwa żeglugi parowej. — W drodze do Hiszpanii uszkodziła go tak dalece gwałtowna burza, że wszelkie doradźcze środki były już bezskuteczne. Na drugi dzień zrana, gdy się przekonano, że okręt nieutrzyma się już nawet półgodziny, pojawił się na szczęście statek „Wave Quen", płynący z ładunkiem pomarancz do Hull, i posłyszawszy sygnały trwogi parOpływu „Briton", pospieszył mu na pomoc. Ale morze było tak wzburzone, że żaden majtek niemiał odwagi wsiąść do łodzi, by nieść pomoc nieszczęśliwym. Sam tylko kapitan Blaupjed (dzielny) i brat jego niezważali na żadne niebezpieczeństwo, i ich usiłowaniom zawdzięcza załoga „Britonu" swoje ocalenie. Ale potem musiano jeszcze ciężko pracować, by się dostać do Anglii, gdyż statek ten był także uszkodzony burzą i potrzeba było bez ustanku pompować wodę, ażeby się utrzymać na powierzchni morza.

— Lord Brougham postanowił zająć się reformą ustaw handlowych w Anglii. W tym zamiarze zwołał kongres, który ma się zebrać pod jego prezydencyą 28. i 29. b. m. Miasta Bath, Belfort, Birmingham, Bradfort, Bristol, Dublin, Glasgow, Hull, Leeds, Liwerpool, Manchester i inne wyprawiają na ten kongres pełnomocników. Zadaniem będzie: 1) wykryć wszelkie niedogodności ustaw handlo-

wych; 2) rozpoznawać środki, jakby je prawnie dało się uchylić, a 3) naradzać się nad praktycznemi środkami do zaprowadzenia dogodniejszych ustaw. Przedmiotem obrad będą: 1) Ustawy o bankructwie, 2) ustawa o stowarzyszeniach; 3) sprawy bankowe, 4) utworzenie trybunałów handlowych, a 5) zaprowadzenie jednakowych ustaw handlowych w Szkocyi, Anglii i Irlandyi.

Francya.

(Feruk Khan przyjmowany u dworu. — Dr. Kern przybył. — Ministrowie rosyjscy i sardyński do Nissy. — Proces Vergera. — Reklamacye izb handlowych. — Doniesienia zagraniczne.)

Paryż, 22. stycznia. Feruk Khan, ambasador perski miał dziś pierwszą uroczystą audyencyę u Cesarza. Sam ambasador i większa część jego świty przybyli do Tuileryów powozami dworskiemi. Dziś wieczór będzie na balu w Tuileryach.

— D. Kern, nadzwyczajny pełnomocnik Szwajcaryi przy dworze francuzkim, przybył dziś do Paryża i ma za pośrednictwem rządu francuzkiego rozpocząć z tutejszym ambasadorem pruskim układy w sprawie neuenburgskiej. Podług innych doniesień D. Kern udaje się ztąd do Londynu, by reprezentować Szwajcaryę na konferencyi ku załatwieniu sprawy neuenburgskiej. — Pan Brunow opuścił Paryż 19., a pan Kiselew, odjeżdża wkrótce do Nissy z powitaniem Cesarzowy Matki rosyjskiej. Hrabia Villamarina, odjechał także w tym samym zamiarze i zabawi w Nissie z Królem Sardynii i hrabią Cavour aż do 1. lutego. Słychać, że polityczne stosunki między dworami Petersburgskim i Turyńskim coraz więcej się ustalają.

— O sprawie Vergera podaje dziennik *Droit* następujące szczegóły pp. Thierselin i Reverchon, adwokaci trybunału kasacyjnego, którym z urzędu poruczono obronę Vergera, przeglądali akta procesu, lecz zadanie ich skończyło się teraz, gdyż Verger obrał sam sobie adwokata. Pan Morin, adwokat trybunału kasacyjnego, otrzymał od Vergera list z prośbą, azeby poparł jego prośbę założoną teraz do trybunału kasacyjnego i zniósł się z panem Nogent St. Laurent. W liście tym zaleca Verger panu Morin swoją protestacyę, wyrzeczoną w trybunale asyzów przeciw przeszkodom stawianym w jego obronie jako główny środek ku poparciu jego sprawy w trybunale apelacyjnym. Obrona mu była zamkniona powiada, a p. Morin może z łatwością wyjednać potwierdzenie tego w trybunale kasacyjnym. Dalej oświadcza Verger, że niebyłoby sprawiedliwości na świecie, jeśliby wyroku asyzów nie zniesiono, a w końcu uprasza pana Morin, ażeby ze względu na naglące położenie jego uwiadomił go jak najśpiesznej, czy zechce bronić jego sprawy. Dziś (21.) odwiedzał pan Morin Vergera w więzieniu i przyrzekł objąć jego obronę; zwrócił przytem uwagę jego na to, że prawo dozwala mu dziesięć dni czasu na wygotowanie prośby do trybunału apelacyjnego, idzie więc o to tylko, czy zechce korzystać z tego terminu. Verger zgodził się, zaczem i sprawa jego w trybunale kasacyjnym wytoczy się dopiero na przyszły tydzień. Zdaje się, że wyrok tego trybunału zapadnie na posiedzeniu z 29. stycznia.

— Kilka izb handlowych Francyi zaniosło prośbę do Cesarza, by rząd raczył wyjednać wynagrodzenie licznym poddanym francuskim, którzy ponieśli straty przy zburzeniu miasta Greytown, dokonanem w lipcu 1854 z rozkazu rządu amerykańskiego.

— Dziennik *Pays* zawiera następujące doniesienie: „Korespondent z Petersburga podaje nam ważną wiadomość. Zdaje się, że Rosyanie otrzymali u dworu chińskiego upoważnienie, prowadzić handel w pięciu portach otwartych innym narodom. Tej korzyści odmawiano im dotąd dlatego, że od 100 lat już prowadzą wyłączny handel lądem i mają ambasadę w stolicy chińskiej. Ta nowa konwencya jest bardzo ważna dla rosyjskiego handlu morskiego, któremu Cesarz poświęca teraz szczególną uwagę."

Belgia.

(Kredyt na utrzymanie marynarki wojennej.)

Z Brukseli donoszą z 20. b. m.: „Ustawą ogłoszoną w dzienniku *Moniteur Belge* z 29. grudnia r. z. przyzwolono dla ministeryum spraw zewnętrznych kredyt uzupełniający w sumie 241.225 fr. na utrzymanie marynarki wojennej. Dodatkowe to przyzwolenie nastąpiło dla tego, że potąd jeszcze nie był uzupełniony budżet marynarki skarbowej na rok 1857. Roku 1855 zwołano bowiem komisyę dekretem królewskim, która miała wyrzec, czy lepiej byłoby belgijską marynarkę wojenną powiększyć, lub całkiem rozwiązać. Większość komisyi była za powiększeniem marynarki wojennej, a do propozycyi w tej mierze dołączono także i plan szczegółowy zamknięcia Skaldy, czego jednak nie ogłoszono. Później oddano propozycye komisyi, komitetowi znakomitych oficerów, gdyż sprawy te zostawały w styczności z kwestyą rozprzestrzenia i obrony Antwerpii, a od rozstrzygnięcia komitetu tego miało zależeć, czy przy przedłożeniu ogólnego budżetu państwa wypadnie żądać funduszów na rozprzestrzenie marynarki wojennej, lub też odpisać całkiem tę pozycyę. Kredyt teraz przyzwolony niezmienia tymczasowo niczem dawniejszego stanu marynarki wojennej, i okazuje się z tego, że najwyższy komitet sprawdzający nie przedłożył jeszcze swego sprawozdania stanowczego."

Szwajcarya.

(Organizacya wojska szwajcarskiego.)

Przed rokiem wyszło w Lipsku u J. J. Webera, dzieło p. Wilhelma Schulz-Bodmer, traktujące o polityce militarnej ze szczególnym względem na siły obronne Szwajcaryi i na sposób prowadzenia wojny wojskiem milicyi przeciw wojsku regularnemu.

Dla uformowania armii swej operacyjnej, t. j. tej części siły zbrojnej, która w czasie wojny zawsze nieprzyjacielowi czoło stawia, Szwajcarya powołuje nie mniej jak $4^1/_2$ procentu ogólnej swej ludności. Dwa główne podziały takzwanego związkowego *(Bundes-Heer)* tworzą: *Bundes-Auszug* i *Rezerwa*. W rezerwie Szwajcarya ma połowę numerycznej siły stałego wojska, czyli to ostatnie dwa razy tyle liczy ludzi co rezerwa. — Prócz tego ma jeszcze i Landwehr. Bardzo mało jest wyjątków uwalniających od służby wojskowo-obywatelskiej. Przed 21. rokiem życia nikt nie może być przyjęty do wojska związkowego (Bundes-Auszug), pozostaje się zaś w niem najwyżej do 34 lat skończonych. Faktyczne wojsko to składa się z 6 — 8 klas wieku, pomiędzy 21 a 29 rokiem życia. Rezerwa związkowa składa się z ludzi, którzy wystąpili z wojska związkowego i służą najwięcej do 41go roku życia; obejmuje ona obecnie cztery do pięciu klas wieku, od 29. do 35. roku. W Landwerze służą wszyscy powołani aż do 44 roku; obejmuje on do 10 i 12 klas wieku, od 32 do 45 roku.

Według praw obowiązujących wojsko związkowe wynosi okrągło 100.000 rzeczywiście zaś w r. 1853 liczyło wraz z nadkompletnymi 125.000 ludzi. Landwehr wynosi 150.000. Powołana w 1847 siła zbrojna wynosiła przeszło 190.000 ludzi.

Piechota składa się z 89.306 ludzi wraz z celnymi strzelcami z wyjątkiem tych ostatnich, batalion stanowi w piechocie szwajcarskiej jednostkę taktyczną. Batalion ludzi dzieli się na 6 kompanii. z tych 4 fizylierskie a 2 strzeleckie. Kompania składa 106—117 ludzi.

Na naukę rekrutów fizylierskich najmniej daje się 28 dni, na strzelecką zaś naukę 35 dni. Do tego dolicza się w wojsku związkowem 6 dni nauki dla wprawy i powtarzania w ciągu roku, dla kadrów i masy piechoty, dla rezerwy 2 dni. Kompanie strzeleckie po 100 ludzi wynoszą; w wojsku samem i w rezerwie jest 4500 i 2390, razem 6890 ludzi. Prócz tego w Landwerze znajduje się jeszcze bardzo znaczna ilość doskonale wyćwiczonych strzelców celnych. Kanton Ury miał w czasie wojny Sonderbundu 500 celnych strzelców na 1519 ludzi w wojsku i rezerwie, Szwyc 900 celnych strzelców na 4925 ludzi. Dla rekrutów prawo naznacza 28 dni nauki, a w ciągu roku 6 dni ćwiczenia dla kadrów i ludzi w ogóle.

Artylerya wojska związkowego i rezerwy liczy 7127 ludzi dla obsługi bateryi polowych i 976 ludzi w artyleryi pozycyjnej; 2273 ludzi składa kompanie parkowe i pociągowe. Artylerya dzieli się na kompanie po 138 ludzi, obsługujących bateryę z czterech dział 12 funtowych i 24 funtowych długich haubic składające się; a dalej na kompanie po 175 ludzi przy bateryach ośmio i sześcio funtowych, składających się z 4 dział a 2 haubic. Kompania pozycyjna liczy 80, kompania parkowa 60 ludzi. Nauka rekrutów artyleryjskich trwa 42 dni, w pociągowych parkowych 35 dni. Prosty nawet artylerzysta szeregowiec musi uczęszczać na kursa w szkole artyleryjskiej w Thun i przy ćwiczeniach praktycznych pilnie prelekcyom się przysłuchiwać. Co dwa lata odbywają się musztry czyli ćwiczenia i nauka w polu, która trwa dni 12.

Inżynierya złożona z 1530 ludzi, 1020 saperów, 510 pontonierów, dzieli się na kompanie po 100 ludzi. Nauka i ćwiczenia wymaga tu czasu tyleż co w artyleryi.

Kawalerya stanowi najsłabszą stronę tego wojska. Składa się ona z 2474 dragonów i 395 gidów, podzielonych na kompanie po 87 i 32 ludzi. Jednostkę taktyczną stanowi szwadron, złożony z dwóch kompanii dragonów. Nauka rekrutów trwa dni 42, ćwiczenia roczne 7 dni. Na wytresowanie remonty obraca się dni 10.

Ubiór wojska szwajcarskiego stanowi frak mundurowy i czako ostrokręgowe, lederwerki białe. Większa część piechoty ma krótkie pałasiki, strzelby pistonowe wszyscy już mają. — Kompanie strzeleckie, mają ledziutkie gwintówki i strzelają w makówkę, bo z bagnetem 9 funtów tylko ważące, a mimo to o 800 kroków doskonale niosące. Broń ta ma nawet wyższość nad karabinem Minie'go; po wielu próbach, przeświadczono się o tem. Sztućce nowe, które dano strzelcom, a które od amerykańskich najlepszych i od francuzkich lepszemi się okazały, o 1000 kroków przebijają kulami śpiczastemi, których 32 na funt idzie, trzy deski calowe. Strzelcy ci tak dzielnie strzelają, że na 700 kroków zwykle przy próbach bywa 95,2 procent trafiających celnie.

Prawo ściśle przepisuje ile każdy kanton do związkowej artyleryi dostawić ma dział. — W czasie Sonderbundowej wojny, wojsko sejmowe miało 172 działa. Sonderbund wystawił szesnaście uprzężnych bateryi z 67 działami. Za niedostatek uważać by to jeszcze w tym składzie można, że działa były bardzo rozmaitego kalibru. Obok dwunasto, ośmio i sześcio-funtowych, znajdowały się tam cztero, trzy a nawet jedno-funtowe armatki. Teraz jednak zajęto się usunięciem tej niewłaściwości.

Nie mało korzyści obiecywać sobie może wojskowość szwajcarska z wprowadzeniem kompanij rakietniczych, świeżo ustanowionych. Dotąd władze związkowe uznały za najlepsze rakiety systemu Lukaszy'ego w Austryi przyjęte.

Wszystkie nowe urządzenia pontonierskie opierają się obecnie na systemie Biragosz'a.

Co do utrzymania i wyżywienia wojska w roku 1847 wydano postanowienia, nad któremi przez trzy tygodnie obradowano, zabezpieczające należyte zaopatrzenie 100.000 armii we wszystko, co jej potrzebnem być może. W zwyczajnych latach na utrzymanie to i wyżywienie Szwajcarya potrzebuje 5tą część artykułów żywności, a mianowicie zboża z zagranicy sprowadzać. Byleby tylko otworzyła sobie drogę han-

dłową wielką, może być zawsze spokojną, że nigdy jej niezabraknie dowozu. Głodu Szwajcarya w żadnym razie obawiać się nie potrzebuje, chociażby nawet wcześnie o zaopatrzeniu potrzeb nie pomyślano. Gdyby bowiem w czasie wojny zabrakło jej zboża, którego krajowa produkcya nie jest dostateczną, to za to ma takie bogactwo mięsa, że to najdoskonalej zastąpić może inne artykuły. Chów bydła i eksploatacya wyrobów wszelkich za nim idących, aż nadto bogatą ją czynią pod względem alimentacyi.

Do wozów prowiantowych potrzeba 1200 koni. Ogółem dla całego wojska związkowego i rezerwy pociągowych koni potrzeba 6106. Prócz tego milicya szwajcarska potrzebuje 2869 koni, dla kawaleryi i kilkuset dla oficerów: ogółem przeto potrzeba jej około 11.000 koni. Ilość koni w Szwajcaryi znajdujących się wynosi razem 103.000. Odciągnąwszy od tej sumy ogiery, matki stadninne i konie czterech lat nie mające, zostaje 72.000 sztuk, z których zapewne dwie trzecie do służby wojskowej się nie kwalifikuje. Koniecznie zatem część koni dla kawaleryi sprowadzać należy z zagranicy.

Sztab szwajcarski składa się ze sztabu głównego, ze sztabu inżnieryi i sztabu artyleryi, do których wchodzi 44 pułkowników, 92 podpułkowników i majorów i nieoznaczona liczba niższych oficerów, z pomiędzy których wyzsi adjutantów biorą. Prócz tego są sztaby: sprawiedliwości, komisaryacki i zdrowia, w którym osobny oddział weterynaryjny się znajduje. Oficerów sztabowych mianuje z kolei Rada Związkowa, porządkiem lat służby aż do kapitana; na wyższe zaś stopnie, wedle uznania i zasługi, zawsze jednak zachowując prawidło, iż aby posuniętym być na wyższy stopień, potrzeba przynajmniej dwa lata na niższym przesłużyć. W szczególnych tylko wypadkach wyjątkowość się tu dopuszcza. Kantony, czasowo mianowany wódz naczelny, inspektorowie rozmaitych broni i szefowie specyalnych gałęzi w wydziałach swoich sztabowych, mogą na wszelkie stopnie kandydatów przedstawiać.

Przy formowaniu wojska związkowego, naczelnego wodza i naczelników sztabu głównego mianuje się z pomiędzy pułkowników sztabu związkowego. Naczelnik sztabu głównego ma pod swemi rozkazami wszystkie jego wydziały i z prawa zastępuje wodza naczelnego. Ten ostatni przez cały czas trwania swych obowiązków nosi tytuł jenerała. Wydaje on wszelkie rozporządzenia militarne i ma prawo usuwać oficerów, których za niezdolnych uzna. Wódz naczelny rozdziela powierzoną mu siłę zbrojną na brygady, dywizye, albo też korpusy oddzielne; mianuje komendantów ich, jako też komendantów inżynieryi, artyleryi i kawaleryi, jenerał-adjutantów i innych adjutantów swoich.

W r. 1847 Dufour podzielił całą armiją na 7 dywizyj. Większa ich część składała się z trzech brygad piechoty, dwóch kompanii kawaleryi, czterech kompanij artyleryi, kompanii parkowej i kompanii inżynierskiej. Brygada miała trzy bataliony i dwie kompanie celnych strzelców; wyjątkowo cztery bataliony i dwie kompanie celnych strzelców. Przecięciowo siły dywizyi wynosiły 8000 — 9000 ludzi.

Dania.

(Festyn studentów. — Rada państwa. — Petycye za językiem niemieckim.)

Kopenhaga, 20. stycznia. Na dniu 13go b. m. wieczór obchodzili tu studenci coroczny swój festyn. Jak od kilku lat już dopuszczono się i tą razą przy tej sposobności demonstracyi w duchu skandynawskim. — Zebranie rady państwa ma nastąpić dopiero w lecie. — Na dniu 17. stycznia przedłożono szlezwickiemu zgromadzeniu stanów prowincyonalnych w Flensburgu 400 petycyi za zaprowadzeniem języka niemieckiego.

Rosya.

(Ukaz nakazujący zmiany w składzie ministerstwa dworu. — Ukaz uwalniający dzieci wojskowych od służby przymusowej. — Prawa wyborcze szlachty przywrócone. — Formowanie strzelców celnych. — Stan Sebastopola. — Poskromienie korsarzów kaspijskich.)

Petersburg, 16. stycznia. Dzienniki rosyjskie donoszą:

W ukazie cesarskim na dniu 24. listopada do rządzącego senatu wydanym wyrażono: „Przy ustanowieniu ministerstwa dworu cesarskiego 22. sierpnia 1826 roku do składu jego weszły podówczas kantory: dworu, stajen, byłej intendentury dworu, łowiectwa i moskiewski pałacowy, dwory Ich cesarskich Wysokości, teatra obu stolic, zarządy pałacowe: Carsko-sielski, Peterhofski i Gatczyński, departament dóbr koronnych i Nasz gabinet z podwładnemi mu wydziałami. W czasie późniejszym przyłączone doń zostały: akademia sztuk pięknych, ogród botaniczny, kapituła orderów, towarzystwo artystyczne moskiewskie, cesarska biblioteka publiczna i muzeum Rumiancowa. Po zejściu jenerał-feldmarszałka księcia Wołkońskiego błogosławionej pamięci rodzicowi Mojemu podobało się ukazem danym do rządzącego senatu 30. sierpnia 1852 roku nienaruszając ogólnego składu ministerstwa niektóre wydziały jego, jako departament dóbr koronnych, gabinet, akademią sztuk pięknych, ogród botaniczny, moskiewską szkołę architektury, tameczne towarzystwo artystyczne i nowo utworzoną komisyę do badań starożytniczych powierzyć byłemu ministrowi dóbr koronnych hrabiemu Perowskiemu.

Obecnie uznawszy za właściwe przywrócić to ministerstwo do poprzedniego nierozdzielnego jego składu pod zarządem ministra dworu naszego z połączeniem w jego osobie na zasadzie ustawy 22. sierpnia 1826 roku, godności ministra dóbr koronnych i głównego zwierzchnictwa nad gabinetem, oraz na zasadzie §. 3. ustawy kapituły, godności kanclerza cesarsko-królewskich orderów rozkazujemy:

1) Urzędy towarzystwa ministra dóbr koronnych i wiceprezesa gabinetu zwinąć, a natomiast dla bliższego dozoru biegu spraw i zasiadania na posiedzeniach tak departamentu dóbr koronnych, jako i gabinetu mianować do każdego z nich prezesa.

2) Zostającą przy gabinecie komisyę budowniczą zwinąć, a ustanowić przy ministerstwie dworu ogólny kantor budowniczy, i mianować dla stałego w nim zasiadania prezesa, oraz dwóch członków z wydziału kunsztów i dwóch z gospodarczego. Nadto w kantorze mają tymczasowo zasiadać dla wspólnego obradowania po jednemu członkowie tych wydziałów ministerstwa, do których należą dokonywające się budowy.

3) Zawiadywanie wydziałem gospodarczym akademii sztuk pięknych i przedstawienie Nam sprawozdania tak o tej akademii, jak i o towarzystwie artystycznem moskiewskiem, poruczamy ministrowi dworu Naszego.

Rządzący senat nieomieszka uczynić, w czem należeć będzie, stosowne w tym przedmiocie rozporządzenia.

Dzienniki rosyjskie ogłaszają następujący ukaz do rządzącego senatu: Zabezpieczenie losu niższych stopni z zaszczytem służących ojczyźnie było przedmiotem stałej troskliwości błogosławionej pamięci Najjaśniejszego Cesarza ojca Mojego. Odziedziczywszy wraz z tronem miłość Jego dla armii, szczycąc się jej poświęceniem nacechowanemi czynami, które niedawno znalazły odgłos radośny w sercu każdego Rosyanina, oraz uznając ofiary, jakie ona ponosi, oznajmiliśmy w manifeście najmiłościwszym, w dniu koronacyi Naszej wydanym, iż odtąd zarząd wojskowy zwracać będzie wszystkie dzieci żołnierskie rodzicom i krewnym, by tym ostatnim byli pomocą i zapisani zostali do opodatkowanego stanu wolnego, z wyjątkiem tylko tych dzieci żołnierskich, które już zostają w służbie rzeczywistej.

Zniosłszy w ten sposób stan przymusowy, do którego należała znaczna część Naszych poddanych, zaliczonych na mocy praw obowiązujących do dziedzicznego zobowiązania na zawsze do służby stanu dzieci żołnierskich, zatwierdziliśmy obecnie załączone przy niniejszem w ministerstwach wojny i marynarki ułożone prawidła dotyczące wyłączenia dzieci żołnierzy i majtków, oraz kantonistów z zarządów wojskowo-lądowego i morskiego, rozkazując senatowi rządzącemu przywieść do skutku wszystkie przepisy prawideł pomienionych.

25. grudnia 1856. (Podp.) *Aleksander*.

Jego Mość Cesarz rozporządził osobnym ukazem, ażeby wszelkie ograniczenia wyborczego prawa szlachty w guberniach Mińskiej, Wileńskiej, Grodzieńskiej i Kowieńskiej zniesione zostały. Niektóre z dawniejszych ograniczeń szlachty w tych guberniach zostały już zniesione przy sposobności koronacyi, a teraz otrzymała już takie same prawa, jak szlachta właściwych prowincyi rosyjskich. Z Wilna donoszą jeszcze, że jenerał-gubernator Nazimow obchodzi się jak najuprzejmiej ze szlachtą, która też mianowała go honorowym prezydentem swego kasyna.

Pułkownik przy sztabie jeneralnym Łebediew dowodzi w *Inwalidzie ruskim*, że brak piechoty lekkiej i strzelców celnych w armii rosyjskiej wiele jej podczas wojny ostatniej zaszkodził. Szczególnie wymienia straty, jakie wojsko rosyjskie poniosło pod grotem nieprzyjacielskich strzelców celnych w bitwach nad Almą, pod Inkermanem i nad Czarną rzeką. Jak niegdyś pod Austerlitz i pod Jeną przyszło Rosyanom i Prusakom cierpieć za dawną rutynę i sposób wojowania, gdy na wyciągnięte i nie gęste ich linie uderzał Napoleon swemi kolumnami, tak też i w bitwach pomienionych okazało się, że obroty strategiczne w masie i karabiny pospolite nie zdołały sprostać karabinom nowoczesnym celnych strzelców i lekkiej piechoty francuskiej. Nauczeni doświadczeniem urządzili Rosyanie teraz kontyngens o 32 batalionach celnych strzelców i 4ch batalionach wzorowych, dalej dołączyli do każdego batalionu gwardyi i linii jedną kompanię strzelców celnych, a wkońcu zorganizowali osiadłe we Finlandyi bataliony strzelców celnych.

Pułkownik Zawadowski, który w pierwszej połowie października r. z. zwiedzał dokładnie wszystkie ważniejsze punkta Sebastopola, ogłosił teraz obszerne opisanie tej twierdzy, z którego przytaczamy następujące ciekawsze szczegóły: „Wybrzeża wielkiej zatoki łączy teraz rodzaj mostu łyżwowego (z nadbrzeżnych statków i łodzi), z którego widać dokładnie sterczące nad powierzchnią morza muszty zatopionych okrętów. Południowa część Sebastopola przedstawia zawsze jeszcze smutny obraz zniszczenia. Gdzieniegdzie tylko wznoszą się śród zgliszczów i ruin małe domki, które z nienaruszonym pomnikiem Kozarskiego i kościołem świętego Mikołaja stanowią jedyne jaśniejsze punkta na czarnem tle tego strasznego obrazu. Jako nowy szczegół zasługuje na wzmiankę, że w ciągu oblężenia Sebastopola kilka osób prywatnych kazały budować baterye własnym kosztem. Tak pomiędzy innymi zbudował p. Wołochow na wyniosłem miejscu północnego miasta bateryą z wieżą obserwacyjną, która nieprzyjaciołom wyrządzała wielką szkodę i dziś jeszcze stoi nienaruszona na pamiątkę założyciela i dni upłynionych. Podczas wycieczki do Bałakławy widział pułkownik Zawadowski kilka nowych pomników niedaleko gościńca. Klasztor św Jerzego na południowem wybrzeżu Krymu zostawał przez cały czas wojny pod opieką Francuzów. Straż francuska chroniła go od wszelkich napaści. Zakonnicy i służba klasztorna dostawali kosztem rządu francuskiego wszelkie potrzebne zapasy i doznawali w każdym względzie szczególnej opieki naczelnego komendanta francuskiego i jego sztabu.

Paryskiemu dziennikowi *Pays* donoszą z wybrzeży morza kaspijskiego, że oddział flotyli rosyjskiej uderzył 28. grudnia w odległości 30 mil od Asterabadu na korsarzów karajskich, najstraszniejszych na całem wybrzeżu, i zadał im znaczną klęskę; Rosyanie poniszczyli im statki, i wysiadłszy na ląd, dotarli na uciekających aż do ich kryjówek; reszta tej bandy umknęła do zatoki Balkhanu. Rosyanie dybia jak wiadomo już od 10 lat na korsarzów zagnieździonych na morzu kaspijskiem i u wybrzeży Masenderanu, a częste te wyprawy odniosły już bardzo pomyślny skutek.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Medyolan, 25. stycznia. Urzędowa powszechna amnestya dla królestwa Lombardzko-weneckiego została ogłoszona. Wszyscy więźnie polityczni są uwolnieni, toczące się procesa względem zbrodni politycznych są uchylone, odrębny trybunał Mantuański rozwiązany. Powszechne panuje uniesienie radości.

Paryż, 25. stycznia. *Monitor* donosi, że kardynał Morlot mianowany został arcybiskupem Paryskim.

Londyn, 24. stycznia. Oprócz dziennika *Times* nie podał dotychczas jeszcze żaden dziennik wiadomości o zburzeniu faktoryi europejskich w Kantonie.

Frankfurt, 25go stycznia. Na ostatniem posiedzeniu sejmu związkowego miał p. Bismark przemowę tej treści: Teraz kiedy Szwajcarya bezwarunkowo uwolniła więźniów, Król gotów jest wejść w układy względem dalszego uporządkowania politycznych stosunków Neuenburgu, w czem Król tak jak dotychczas powodować się będzie pojednawczym skosobem myślenia. Równocześnie podziękował p. Bismark zgromadzeniu związkowemu i rządom niemieckim za przychylność mianowicie co do przechodu wojsk pruskich.

Królewiec, 24. stycznia. *Königsberger Hartung'sche Zeitung* ogłasza depeszę z Tylży z dnia 23go b. m. z doniesieniem, że w rosyjskiem mieście pogranicznem Tauroggen wybuchła zaraza bydła. Z tego powodu zamknięto granicę i zniesiono pozwolenie przywozu na Langszargen. Komunikacya pocztowa jest wolna. Żydom, którzy nie są kupcami pierwszy gildy, zabroniono przekraczać granicę.

Hamburg, 24. stycznia. Z Londynu nadeszła depesza z doniesieniem, że Chińczycy dnia 16. grudnia w Kantonie zniszczyli faktorye europejskie wraz z towarami.

Turyn, 24. stycznia. Król przybył przedwczoraj do Nissy. Linia telegraficzna z Nissy do Genuy przerwana jeszcze z powodu szkód wyrządzonych przez zamieci śnieżne.

Kurs lwowski.

Dnia 28. stycznia.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	46	4	49
Dukat cesarski	„ „	4	49	4	52
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	23	8	26
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	$37\frac{1}{2}$	1	$38\frac{1}{2}$
Talar pruski	„ „	1	33	1	$34\frac{1}{2}$
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	81	30	82	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	79	—	79	30
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	84	40	85	30

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 26. stycznia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $84\frac{7}{8}$ — 85. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 92. —93. Lomb. wen. pożyczki z 5% 95 — 96. Obligacye długu państwa 5% $82\frac{7}{16}$—$82\frac{1}{2}$, detto $4\frac{1}{2}$ % $71\frac{3}{8}$—$72\frac{1}{2}$, detto 4% $64\frac{3}{4}$—65, detto 3% 50—$50\frac{1}{4}$. detto $2\frac{1}{2}$% $41\frac{1}{2}$—$41\frac{3}{4}$, detto 1% $16\frac{1}{4}$—$16\frac{1}{2}$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 95 — —. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% 93 — —. Detto Peszt. 4% 94 — —. Detto Medyol. 4% $93\frac{1}{2}$ — —. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 88—$88\frac{1}{2}$. Galic. i węgier. 5% $79\frac{1}{2}$—80. Detto innych krajów koron. 85 — $85\frac{1}{2}$. Obl. bank. $2\frac{1}{2}$% 62 — $62\frac{1}{2}$. Pożyczka loter. z r. 1834 283 — 285. Detto z r. 1839 $132\frac{1}{2}$ -133. Detto z r. 1854 $109\frac{1}{4}$ — $109\frac{3}{8}$. Renty Como $13\frac{3}{4}$ — 14.

Galic. list. zastawne 4% 80 — 81. Półn. Oblig. Prior. 5% $85\frac{3}{4}$ — 86. Glognickie 5% 80 — 81. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 83—$83\frac{1}{2}$. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 91 — 92. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 115—116. Akcyi bank. narodowego 1029 — 1030. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 290—$290\frac{1}{4}$. Akcye niż. austr. tow. eskomp. 119 — $119\frac{1}{4}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 263—264. Detto półn. kolei 227 — $227\frac{1}{2}$. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. $312\frac{1}{4}$ — $312\frac{1}{2}$. Detto tow. żegl. parowej 567 — 569. Detto 13. wydania 563 — 564. Detto Lloyda 424 — 425. Peszt. mostu łańcuch. 77 — 78. Akcye młyna parowego wiéd. 76 — 77. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 32 — 34. Detto 2. wydania 42 — 44. Esterhazego losy 40 złr. $72\frac{3}{4}$ — 73. Windischgrätza losy $22\frac{3}{8}$—$22\frac{1}{2}$. Waldsteina losy $24\frac{1}{4}$—$24\frac{1}{2}$. Keglevicha losy $11\frac{3}{4}$ — 12. Ks. Salma losy $38\frac{1}{4}$—$38\frac{3}{4}$. St. Genois 37 — $37\frac{1}{2}$. Palffego losy $39\frac{3}{4}$—40. Clarego $38\frac{3}{4}$ — $39\frac{1}{4}$.

Amsterdam 2 m. 88. — Augsburg Uso 106. — Bukareszt 31 T. $265\frac{1}{2}$— Konstantynopol 31 T. —. — Frankfurt 3 m. 105. — Hamburg 2 m. 78. — Liwurna 2 m. 107 l. — Londyn 3 m. 10. 15 l. — Medyolan 2 m. $104\frac{3}{4}$. — Paryż 2 m. $122\frac{1}{2}$. — Cesarskich ważnych dukatów agio $8\frac{3}{4}$—$8\frac{7}{8}$. — Napoleondor 8 13 — 8 14. Angielskie Sover. 10 20 — 10 21. — Imperyał Ros. 8 26 — 8 27.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 28. stycznia.

Oblig. długu państwa 5% 83; $4\frac{1}{2}$ $73\frac{1}{4}$; 4% —; 4% z r. 1850 —; 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. 295; z r. 1839 137. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1027. Akcye kolei półn. $2267\frac{1}{2}$. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 568. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiédniu — Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. $597\frac{1}{2}$ zlr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg $105\frac{5}{8}$ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt $104\frac{5}{8}$ 2 m. Hamburg $77\frac{7}{8}$ 2 m. Liwurna $106\frac{1}{2}$ l. 2 m. Londyn 10 — 14. 2 m. Medyolan —. Marsylia $121\frac{3}{4}$. Paryż $121\frac{7}{8}$. Bukareszt 266. Konstantynopol 448. Smyrna —. Agio duk. ces. $8\frac{1}{2}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. $80\frac{1}{2}$. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 —. Pożyczka narodowa $85\frac{1}{2}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. $293\frac{1}{2}$. Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej 202.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. stycznia.

PP. Smarzewski Mikołaj, z Artasowa. — Łodyński Hieronim, do Milatyna. — Kielanowscy Jan i Tytus, z Żelechowa. — Jankowski Ludwik, z Bożykowa. — Trzciński Józef, z Żurawna. — Bogdański Jan, z Batycz. — Jaworski Mikołaj, z Kobylnicy. — Słonecki Stanisław, z Krechowic. — Dahlke Feliks, z Łąki. — Korzeniowski Aleksander, z Machnowa. — Jabłonowski Józ. i Antoniewicz Jakób, c. k. radca sądu obw., z Skwarzawy. — Rubczyński Alfred, z Stanina. Mierzyński Rafał, z Baryłowa. — Ubysz Wacław, z Ostobuża.

Wyjechał ze Lwowa.

Dnia 28. stycznia.

Baron Horoch Seweryn, do Przedborza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 27. stycznia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
6. god. zrana	320.83	— 0.7°	95 2	zachodni	sł.	śnieg
2. god. popoł.	321.20	+ 0.5°	92.3	półn.-zachdni	„	„
10. god. wiecz.	321 92	— 0.8°	92.4	„	„	„

Wysokość śniegu 17.'''

TEATR.

Dziś: Przedst. niem.: „**Therese Krones.**“
Jutro: Przedstawienie polskie: „**Więzy ztargane.**“ (Występ gościnny pani Aszperger.)
W sobotę: Dramat niem.: „**Der Glöckner von Notre-Dame.**“

Dnia 28. stycznia 1857 r. wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujące pięć liczb:

85. 11. 90. 50. 17.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 7. i 21. lutego 1857 r.

KRONIKA.

Siedmnasta lista składek z wykupna kart uwalniających od powinszowań Nowego Roku:

Złożyli: Jw. hrabina Łączyńska-Olszewska 5r., baron Pohlberg c. k. wiceprezydent sądu krajowego 1r., Kerka c. k. radca namiestnictwa 1r., ks. Slimakowski rektor gr. kat. seminaryum 3r., ks. Ilnicki wicerektor 2r.; ks. Kulczycki spirytualny 1r., pp. prefekci tego seminaryum ks. Czajkowski 1r., Pipan 30kr., Kostek 40kr., pp. Piniński 2r., dr. Pierre c. k. profesor 1r., dr. Nowiński 1r., dr. Landesberger 2r., dr. Blumenfeld 1r., Bartmański 1r., Ciepielowski 1r., Franciszek Koźmiński 1r., Leon Koźmiński 1r., Józef Kolischer 1r., Kamiński 1r., dr. Kucharski profesor teologii 1r., Ignacy Lewakowski 2r., pani Cecylia Lewakowska 1r., pp. Szwedzicki 1r., Ciszka 1r., J. S. Singer 1r., Lenik 1r., Hönl 1r., Popiel 1r., Gottlieb Harnwolf 1r., Piotr Madejski 1r., Klemens Motylewski 1r., Wojciech Motylewski 30kr., Waldberg 1r., Rohrer 40kr., N. N. 20kr., Kożyrski 30kr., Seitz 1r., de Rola Wolski 10kr., Kobyliński 20kr., Kusche 30kr., Leski 40kr., Galambosch 10kr., Waygart 20kr., Nowotny 10kr., Schörner 10kr., Józefowicz 30kr., Pineles 10kr., L. B. 12kr., Daubner 12kr., B. K. 20kr., Jan Langner 30kr., Augustin 30kr., Kazimirowski 30kr., panie: Starzewska 1r., Boznańska 1r., Wilhelmina Chitry 30kr., Fedusiewiczowa 20kr., Zieniewiczowa 20kr., Dymowska 30kr. Razem 54r. 14kr., do tego z poprzedzających składek 1256r. 1kr. Ogółem 1310r. 15kr. m. k.

(Do statystyki Stanów zjednoczonych.) Liczba wychodźców, którzy w zeszłym roku wylądowali w Nowym Jorku, wynosiła 141.915, czyli o 5682 więcej niż w roku 1855. Przy pożarach zginęło 183 osób, a szkoda w majątku wynosiła 27 milionów dolarów. Wypadków na kolejach żelaznych było 143 przyczem zginęło 195 osób, a 629 zostało ranionych. Dostawione do Nowego Yorku transporta złota wynosiły 40.319.929 dolarów, o 1,500.000 dolarów mniej niż roku 1855. W roku 1857 spodziewają się 38—39,000.000 dolarów.

— Sławny chemik Dumas ogłosił dalsze sprawozdanie o fabrykacyi nowoodkrytego kruszczu „Aluminium“. Najnowsze usiłowania pana Doville doprowadziły już do tego, że cena tego szacownego kruszcu, pierwotnie 7000 franków za kilogram, wynosi teraz tylko 7 franków, a poźniej zmniejszy się bez wątpienia jeszcze więcej. A przytem ułatwiono tak dalece całą fabrykacyę chemiczną i techniczną, że wkrótce będzie można już dostarczać przemysłowi podostatkiem tego użytecznego kruszczu.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*